

Renata Czyż

Miejska Biblioteka Publiczna w Wiśle

**KAZNODZIEJSKI SPÓR O MARIĘ MIĘDZY
JAKUBEM WUJKIEM A GRZEGORZEM Z ŻARNOWCA.
PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW DOGMATYKI I POLEMIKI
WYZNANIOWEJ W RZECZPOSPOLITEJ XVI WIEKU**

Spory wyznaniowe w Rzeczypospolitej XVI wieku dotyczyły nie tylko struktury organizacyjnej, ale i całej nauki Kościoła oraz praktyk religijnych. Teologia protestancka, oparta na trzech zasadach: *sola fide*, *sola gratia* i *sola Scriptura*, stanęła w opozycji do katolickiej doktryny religijnej. Przyjęcie prymatu Biblii, będącej dla protestantów jedyną regułą i normą wiary, spowodowało, że zasada „tylko Pismo” uzyskała szczególne znaczenie nie tylko dla teologii, ale i dla polemiki wyznaniowej, gdyż z Pisma Świętego strony sporów czerpały argumenty dla uzasadnienia swoich nauk i zasad wiary.

W przypadku nauki o Marii również posługiwano się tzw. dowodami biblijnymi, czyli fragmentami Pisma Świętego wspieranymi cytatami z dzieł Ojców Kościoła oraz „starych i młodych doktorów”. W okresie średniowiecza dogmatyka znajdowała się nadal w fazie rozwoju. Rozejście się teologii i kaznodziejstwa było faktem, co uwidoczniła religijność¹ związana z różnymi formami pobożności maryjnej. Jeszcze w XVI wieku mariologia² nie stanowiła usystematyzowanego działu teologii katolickiej, choć w wiekach XI i XII toczono w tej mierze głośne spory, a kult Marii, rozwijany przez zakony, był powszechny w całej Europie, a zwłaszcza na ziemiach polskich³.

Kościół powszechny w dobie sporów chrystologicznych ustalił pozycję Marii jako Dziewicy i Bogarodzicy (sobory w Efezie i Chalcedonie), choć tytuł Matki Bożej łączyło głównie z opisem „według ciała” lub „co do człowieczeństwa”⁴. Z czasem pojawiły się inne określenia Marii: „zawsze Dziewicy” (Konstantynopol II) czy „Naszej Pani, świętej (...), rzeczywistej i prawdziwej Matki Boga (...) niepokalanej Bożej Rodzicielki”

¹ S.C. Napiórkowski, *Solus Christus. Zbawcze pośrednictwo według „Księgi Zgody”*, Lublin 1999, s. 27–74.

² Zarys rozwoju mariologii, jej zasady i rodzaje zob. S. Napiórkowski, *Mariologia, hasło*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XI, Lublin 2006, k. 1371–1379 (dalej: EK).

³ M. Rechowicz, *Po założeniu Wydziału Teologicznego w Krakowie (wiek XV)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, Lublin 1974, s. 125.

⁴ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. I, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 181, 223 (dalej DSP).

(Nicea II)⁵ oraz „Najświętszej i nieznającej [pożycia] małżeńskiego” (Konstantynopol IV)⁶. Na soborze w Bazylei 17 września 1439 roku przyjęto dokument o niepokalanym poczęciu Marii Panny⁷, jednak w Trydencie, potwierdzając dotychczasową naukę, nie doprecyzowano mariologii, mimo ataków przedstawicieli reformacji na naukę i praktykę kultową w tym zakresie. Nauczanie soborowe zostało uzupełnione przez dokumenty papieskie dogmatyzujące naukę o Marii, ustanawiające święta maryjne i zatwierdzające praktyki pobożności⁸.

Mariologia nie zajmowała ważnego miejsca w pismach konfesyjnych protestantów, nie mając takiego znaczenia jak nauka o usprawiedliwieniu czy o sakramentach. W polskiej Konfesji Sandomierskiej nie poświęcono jej osobnego artykułu i nie sposób wspólnie ustalić, co stanowiło główną przyczynę tego pominięcia⁹. Zapewne nie była to postawa Kościoła katolickiego i presja polskiego społeczeństwa, bądź też solidarność klasowa stanu szlacheckiego lub ustępliwy ekumenizm protestantów¹⁰, gdyż w takim wypadku reformacja w ogóle nie miałaby prawa bytu w Rzeczypospolitej. Główną przyczyną wydaje się raczej zróżnicowanie stanowisk wobec kultu Marii w łonie samego obozu reformacji, w którym pojawiały się postawy od ograniczonej akceptacji (bracia czescy), poprzez względną tolerancję (luteranie), po radykalne odrzucenie (reformowani). Tematykę maryjną, za przykładem Marcina Lutera, podejmowano na gruncie teologii praktycznej, odrzucając pośrednictwo Matki Boskiej, a przedstawiając ją jako matkę Pana, wzór pobożności i pokory oraz przykład dla kobiet¹¹.

Najpopularniejsza polska postylla XVI wieku, będąca dziełem Mikołaja Reja (1505–1569), wywołała, także w kwestii kultu maryjnego, polemikę ze strony Kościoła katolickiego. Rej widział w Marii wzór kobiecego życia chrześcijańskiego i pokory, ale występował przeciwko niewłaściwemu obchodzeniu świąt maryjnych (dowodził „niebiblijności” części z nich, czyli braku uzasadnienia dla niektórych świąt maryjnych w Biblii) oraz przyznawaniu matce zbawczych prerogatyw Chrystusa, a także atakował praktyki kultowe i magię ochronną związaną z kultem maryjnym¹². Jego życzliwy portret Marii jako kobiety i matki odznaczającej się cnotami świętości i pokory nie wystarczył jednak dla uzasadnienia rozbudowanej pobożności katolickiej. Reakcją na protestanckie kazania M. Reja była więc postylla Jakuba Wujka (1542–1597) wydana po raz pierwszy w Poznaniu w latach 1574–1575¹³. M. Rej w tym czasie już nie żył i na dzieło

⁵ Tamże, s. 285, 291, 301, 335.

⁶ DSP, t. II, dz. cyt., Kraków 2003, s. 33.

⁷ DSP, t. III, dz. cyt., Kraków 2004, s. 423–425.

⁸ S. Napiórkowski, *Maryja w nauczaniu Kościoła*, EK, t. XII, k. 14–18.

⁹ Zob. *Konfesja Sandomierska*, transkrypcja i komentarz językowy K. Długosz-Kurczabowa, Warszawa 1995.

¹⁰ J. Tazbir, *Różnowiercy a kult maryjny*, w: tegoż, *Świat panów Pasków. Eseje i studia*, Łódź 1986, s. 242–264.

¹¹ J.T. Maciuszko, *Ewangelicka postyllografia polska XVI–XVIII wieku. Charakterystyka – analiza porównawcza – recepcja*, Warszawa 1987, s. 134.

¹² J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Warszawa 2002, s. 400–401.

¹³ J.T. Maciuszko, *Ewangelicka...*, dz. cyt., s. 115, 118–119; L. Grzebień, *Jakub Wujek SJ (zarys biografii)*, „Bobololanum” 1998, r. 9, s. 7–26; D. Kuźmina, *Jakub Wujek (1542–1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*, Warszawa 2004.

księdza jezuita odpowiedział Grzegorz z Żarnowca (ok. 1528–1601), którego postylla ukazała się w latach 1580–1582 w Krakowie¹⁴.

Obaj adwersarze problematykę związaną z matką Pana rozważają przede wszystkim w kazaniach na święta maryjne. Grzegorz często wypełnia je chrystologią i umieszcza w trzeciej części postylli¹⁵, J. Wujek rozwija naukę o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu oraz cnotach i przywilejach Marii¹⁶, a kazania jej poświęcone sytuuje zgodnie z ich miejscem w roku liturgicznym. W postylli kalwińskiego ministra brak tekstu na dzień Ofiarowania Marii Panny¹⁷, u księdza jezuita zaś jest on poświęcony ślubom czystości. Ponadto w jego dziele znajdują się dwa kazania na dni Narodzenia i Wniebowzięcia, przy czym drugi tekst, na dzień Wniebowzięcia, jest przekładem pracy Bernarda¹⁸. Do problematyki maryjnej obaj adwersarze powracają w dziełach typowo polemicznych, jakimi są *Apologia... J. Wujka*¹⁹, wydana wraz z postyllą w Krakowie, i *Obrona Postylle... Grzegorza z Żarnowca*²⁰, która ukazała się po raz pierwszy w 1586 roku. Oba dzieła są podsumowaniem polemiki, w której nie ma już nauczania, a tylko szermierka argumentami i sylogizmami.

W postyllach podstawą dla rozważania pozycji Marii dla obu kaznodziei są te same fragmenty Biblii, które analizują oni według starokościelnego porządku perykop. Ich interpretacje zmierzają jednak w odmiennych kierunkach. W dzień Poczęcia Marii Panny, na podstawie tekstu Łukasza 11,27–28, obaj podają definicje grzechu pierworodnego i dowodzą jego dziedziczności przez wszystkich ludzi od czasów Adama, ale J. Wujek wyraźnie wyłącza spod tego prawa Marię Pannę. Od grzechu pierworodnego, którego istnieniu (jego zdaniem) przeczą „nowowiercy”, uwalnia chrzest, a Bóg może z niego oczyścić, kogo zechce. Skoro więc w łonie matki poświęcił Jeremiasza i Jana Chrzciciela, to nie mógł dopuścić do tego, aby Maria była „niewolnicą diabelską” i podlegała grzechowi. Ciało matki Pana musiało być niepokalane od poczęcia na mocy specjalnego, boskiego przywileju, gdyż jego owoc (Jezus Chrystus) był bez grzechu, co dowodzi, że korzeń również²¹. Zgodnie z tradycją J. Wujek zestawia z sobą Ewę – matkę zguby, która popełniła pierwszy grzech, i Marię – matkę zbawienia, sugerując w ten sposób jej rolę w odkupieniu człowieka. Nie rozwija jednak tego wątku, skupiając się na udowodnieniu nauki, że Maria poczęła się przed wiekami i została wybrana przez Boga,

¹⁴ Zob. R. Czyż, *Obrona wiary w edycjach postylli Grzegorza z Żarnowca*, Warszawa 2008.

¹⁵ Tamże, s. 146–153.

¹⁶ F. Bracha, *Jakub Wujek jako dogmatyk*, „Polonia Sacra” r. 3 (1950), z. 1–2, s. 165–179.

¹⁷ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla Albo Wykłady Ewangelii Niedzielnych i Świąt uroczystych przez cały Rok Kościoła Krześcijańskiego Powszechnego Dla ćwiczenia człowieka pospolitego w naukach a członkach Wiary Krześcijańskiej potrzebna. I dla okazania Nauczycielów przeciwnych a od nich przestrzeżenia*, Wilno 1597–1605.

¹⁸ J. Wujek, *Postilla Catholica to iest kazania na ewangelie niedzielne y odświątne przez cały rok według wykładu samego prawdziwego Kościoła Ś. Powszechnego...*, Kraków 1584.

¹⁹ J. Wujek, *Apologia / Tho iesth / Obrona Postylle Kátholiczney / przeciw sprosnym wykretom y potwarzom Postylle Heretyckiej w Krakowie wydanej Roku Páńskiego 1582*, Kraków 1584.

²⁰ Grzegorz z Żarnowca, *Obrona Postylle Ewanielickiej. To iest Odpowiedź na Apologią Jezuicką w Krakowie niedawno wydaną. Która odpowiedź w Pirwszey Części zamyka w sobie dziesięcioro Kazań naprzeciwko sześciorgom Kazań Apologiej Jezuickiej. A w drugiey Części okazanie dowodne y obronę prawd Ewanielickich w teyże Apologiej naganionych*, Wilno 1591.

²¹ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 24–26.

tak jak inni przeznaczeni do zbawienia. Wujek wchodzi więc na grunt rozwijanej przez reformację nauki o predestynacji, ale odwołuje się głównie do ustaleń soboru w Bazylei i dekretów Sykstusa IV (m.in. konstytucji *Gravenimis*) oraz szeregu pism doktorów i Ojców Kościoła²², m.in. Augustyna, Cypriana, Orygenes, Ambrożego oraz Tomasza z Akwinu i Dominika, a także jednej pieśni kościelnej.

Grzegorz z Żarnowca tylko drugą część kazania poświęca mariologii. Jego zdaniem matka Pana, poczęta ze związku Joachima i Anny, nie mogła narodzić się bez grzechu, zwłaszcza że to Jezus Chrystus nosi tytuł pierworodnego bez grzechu. Dyskusję nad niepokalanym poczęciem Marii uważa za niebezpieczną i bezpodstawną, gdyż Pismo milczy na ten temat. Uwaga wierzącego winna się skupić na narodzeniu Pana, który ciało wziął od Panny, ale za sprawą Ducha Świętego, który ją poświęcił²³. Grzegorz powołuje się także na Cypriana, sądząc, że czystość Marii związana jest z jej panieństwem, a nie z bezgrzesznością, choć za Pismem przyznaje jej wiele cnót i przywilejów. Panna została wybrana przez Boga na matkę Zbawiciela, podobnie jak wybrańcami byli Jeremiasz i Jan Chrzciciel, którzy jednak otrzymali zadatki darów i zostali naznaczeni do pełnienia konkretnych zadań. Oburza Grzegorza taka interpretacja fragmentów Biblii, w których zasługi Jezusa Chrystusa lub Kościoła zostają przeniesione na Marię, szczególnie wyjaśnienie wiersza o starciu głowy węzowi, którego, zdaniem Grzegorza, ma dokonać owo nasienie, czyli Jezus Chrystus²⁴.

W obu przypadkach tekst kazania tylko nawiązuje do fragmentu Pisma będącego jego podstawą. Obaj kaznodzieje odnoszą się jednak do niego na wstępie swych wypowiedzi. Dla J. Wujka słowa Chrystusa są potwierdzeniem oświadczenia kobiety i uzasadnieniem dla obchodzonego święta. Grzegorz zwraca uwagę na odpowiedź Pana i posłuszeństwo Słowu Bożemu, które jest ważniejsze niż więzy krwi. J. Wujek skupia się głównie na wypowiedzi kobiety i stąd wyprowadza naukę o cnotach Marii, Grzegorz analizuje słowa Chrystusa i błogosławieństwa Marii dostrzega nie tyle w jej macierzyństwie, ile w posłuszeństwie wobec Słowa Syna. Odmiennie rozłożenie akcentów w tym samym tekście prowadzi więc do różnych wniosków i do odmiennego nauczania o Marii.

W kazaniach na dzień Oczyszczenia Panny Marii zarówno J. Wujek, jak i Grzegorz tłumaczą, dlaczego ani Maria, ani Jezus nie musieli poddawać się zakonnemu obrzędowi oraz podkreślają pokorę i posłuszeństwo matki i Syna. Jednak J. Wujek akcentuje skromność i ubóstwo Panny Marii, większą część kazania poświęcając spowiedzi i pokucie²⁵, Grzegorz zaś, wspominając o panieństwie matki, naucza o skażeniu natury ludzkiej oraz unізieniu i jednorazowej ofierze Syna. Postacie Symeona i prorokini Anny stają się dla niego pretekstem do wykładu eklezjologii, w którym potępia hierarchię kościelną²⁶. Drugą część kazania obaj poświęcają zwyczajom związanym z dniem Oczyszczenia Marii Panny (Matki Boskiej Gromnicznej). J. Wujek uzasadnia procesje ze świecami

²² Zarys nauki o Marii w dziełach pisarzy i Ojców Kościoła omawia S. Napiórkowski, *Maryja w teologii*, EK, t. XII, k. 18–23.

²³ Grzegorz odwołuje się tu do myśli Ambrożego, że „Maryja była świątynią Boga, a nie Bogiem świątyni” (cyt. za B. Forte, *Maryja, ikona tajemnicy. Zarys mariologii symboliczno-narracyjnej*, Warszawa 1999, s. 124).

²⁴ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 486–487.

²⁵ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 154–157.

²⁶ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 528–532.

ogłoszeniem światu światłości przez Symeona, do świecy porównuje podwójną naturę człowieka i pochwała obyczaj ich poświęcania i zapalania przy zgonie lub w niebezpieczeństwie²⁷. Grzegorz potępia „ciemnotę i zabobon”, przypomina, że papież Grzegorz XIII wprowadził „błazejki”²⁸ całkiem niedawno i wzywa do opamiętania, gdyż gromnice i papieskie bulle nie będą pomocne w dniu sądu²⁹.

Tematem kazania J. Wujka na dzień Zwiastowania Panny Marii ma być wcielenie Pana i poselstwo anielskie, ale realizuje tylko drugą część zamierzonego rozważania. Ponownie zestawia Marię z Ewą, podnosi jej pokorę, bez której nie byłoby wcielenia, i panięństwo, do którego naśladowania wzywa. Za Bernardem tłumaczy imię Marii na „Gwiazda Morska” i radzi wzywać ją w trudnościach życia, przez które ona przeprowadzi. Ślub z Józefem uważa za sposób ochrony przed niesławą i uważa, że stan panięński bliski jest aniołom. Z rozmowy archanioła Gabriela z Marią wywodzi nauki dla kobiet – winny one przestrzegać ślubów. Chwali roztropność i mądrość, a pokorę Panny porównuje z uniżeniem Syna. Z Boskiego wyboru i pochwały Marii wnioskuje, że ludzie także powinni ją czcić.

Ponadto ostro atakuje M. Reja za jego interpretację lęku Marii w rozmowie z aniołem. Dowodzi więc J. Wujek, że Panna od dzieciństwa przebywała z aniołami, w ogóle się nie bała, i Gabriel nie musiał się jej przedstawiać, a „przeklęty kacierz” uwłacza jej czci, sądząc, że ona nie pomaga w potrzebie. Stawia pytanie retoryczne, czy z faktu, że Jezus odczuwał strach, również wynika, iż nie powinno się go wzywać, i w ten sposób odwraca uwagę od zasadniczej kwestii. M. Reja nazywa „nieszczęsnym i zaślepionym człowiekiem” i odrzuca jego argumentację zmierzającą do ustalenia pozycji Marii jako podległej grzechowi pierworodnemu jak wszyscy ludzie. Radzi poprzez matkę trafić do Pana i kończy kazanie modlitwą do Marii jako pośredniczki i rzeczniczki, prosząc o pojednanie z Synem³⁰.

W odpowiedzi J. Wujkowi pierwszą część kazania na dzień Zwiastowania Marii Pannie Grzegorz poświęca chrystologii, analizując przyczyny wcielenia Syna i Boży plan zbawienia człowieka. W tym kontekście interpretuje też samo zwiastowanie, które jest wypełnieniem Bożego postanowienia. Pozdrowienie anielskie skierowane do Marii tłumaczy jako „z łaski umiłowana” i podkreśla szczególnie jej dar od Boga, tzn. wybór i poświęcenie na matkę Pana. Odrzuca wszystkie inne tytuły, którymi Kościół katolicki obdarza Marię, zwłaszcza pośredniczki i przyczynicielki, oraz sprzeciwia się tłumaczeniu jej imienia jako „Gwiazdy Morskiej”. Ponadto występuje w obronie M. Reja, który (jego zdaniem) strach Marii interpretuje zgodnie z wykładem Bernarda, jako lęk przed zwiedzeniem przez szatana. Akcentuje także zgodność zwiastowania anielskiego z Pismem i prorokami, podkreślając rolę Słowa Bożego jako „kamienia probiernego”. Stanowczo odrzuca sugestię, jakoby Maria złożyła śluby czystości, gdyż była obiecana Józefowi, a wskazuje na przykład jej wiary i posłuszeństwa, sądząc, że grzeszą ci, którzy wywyższają ją nad Syna³¹.

²⁷ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 160–161.

²⁸ Formuły poświęcania świec zwanych „błazejkami” zawiera *Rytuał rzymski* (H. Fros, *Błazej...*, dz. cyt., EK, t. II, k. 674).

²⁹ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 533–534.

³⁰ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 174–183.

³¹ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 543–549.

Obaj postyllarze w kazaniach na dzień Nawiedzenia Marii Panny podążają szlakiem interpretacyjnym wyznaczonym przez M. Reja, który z tekstu Łukasza na temat wizyty Marii u Elżbiety wywiódł naukę dla niewiast, dając przy okazji świetny obraz kobiety epoki renesansu. Jego zdaniem cnotami niezbędnymi niewiastom są świętość, pokora i prostota³², co rozwijają jego następcy, nie ustępując M. Rejowi w obrazowaniu obyczajowości i zachowań kobiet, podobnych bardziej do pogańskich bogiń niż chrześcijanek. Obaj kaznodzieje znają tekst M. Reja i nawiązują do niego, stawiając Marię za wzór wiary, pokory i wstydlivosti panińskiej (Grzegorz), a ponadto miłości czynnej w dobrych uczynkach i posłuszeństwa wobec męża i starszych (Wujek). O ile jednak Grzegorz podkreśla w zachowaniu Marii chęć utwierdzenia się w wierze, a Elżbietę przedstawia jako tę, która pod natchnieniem Ducha Świętego wyklada zwiastowanie Marii Pannie³³, o tyle J. Wujek zmierza w innym kierunku, skupiając się na osobie Marii. We wstępie do kazania porównuje ją z arką przymierza, która w swoim wnętrzu kryła mannę – podobnie matka Pana nosiła w sobie „chleb żywy”. Wraz ze wskazówkami odnośnie do zachowania czystości i udzielania pomocy ubogim daje J. Wujek wykład Magnificat. Uważa, że skoro po słowach pozdrowienia Marii następuje cud w łonie Elżbiety, słuszne jest wzywianie jej przez kobiety brzemiennie, zwłaszcza że sama Elżbieta, napełniona Duchem Świętym, chwali świętą Pannę. Słowa Marii rozumie przede wszystkim jako jej wyznanie o sobie samej. Jej pieśń jest pochwałą Boga i jego miłosierdzia, ale również zapisem samoświadomości Marii, która wie, że jest obdarzona specjalną łaską: została wybrana na matkę Pana i realizuje obietnicę zesłania Mesjasza daną narodowi izraelskiemu³⁴. Kazanie swe J. Wujek kończy modlitwą skierowaną do świętej Panny.

Dla Grzegorza słowa Elżbiety są pociechą dla Marii i wyrażają radość ze spotkania z Panem, gdyż dzięki Duchowi Świętemu poznaje miłosierdzie Boże. Wysławia nie Pannę, ale samego Boga, wypełniającego w niej swe obietnice i dającego ratunek ludowi. Magnificat kalwiński kaznodzieja rozumie jako uwielbienie, pieśń na chwałę Pana, dziękczynienie za okazaną łaskę i radość w Bogu. Przy okazji atakuje katolickie obrzędy związane z tą pieśnią, a jej katolicką interpretację odczuwa jako bluźnierstwo. Jego zdaniem fakt, że błogosławić ją będą narody, Maria przypisuje nie sobie, ale łasce Boga, od którego otrzymuje dar, i na tym poprzestaje, a uwłaczają Synowi ci, którzy wydzierając chwałę Bogu, przypisują Marii znaczenie i tytuły jemu należne³⁵.

Kaznodziejska polemika zaostreza się i miejscami przeradza we wzajemne oskarżenia także w kolejnych kazaniach. To już nie tylko kwestia rozłożenia akcentów i pewnych różnic interpretacyjnych tych samych tekstów Pisma Świętego, ale zupełnie odmienne odczytanie wybranych fragmentów Biblii. We wstępie do kazania na dzień Wniebowzięcia Marii Panny J. Wujek w pieśni 6 z Księgi Pieśni nad Pieśniami dostrzega obraz Marii podobnej do zorzy i księżycy³⁶, Grzegorz odnosi te słowa do Kościoła i podkreśla, że

³² J.T. Maciuszko, *Mikolaj...*, dz. cyt., s. 400–401.

³³ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 601–604.

³⁴ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 272–278.

³⁵ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 605–607. Por. S. Napiórkowski, *Maryjne tytuły...*, dz. cyt., EK, t. XII, k. 109–110.

³⁶ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 328–329.

zbawienie tkwi w imieniu Jezus³⁷. Zasadniczym tekstem będącym podstawą ich kazań jest jednak fragment Ewangelii Łukasza 10,38–42 o Marcie i Marii. J. Wujek zdaje sobie sprawę, że brak w nim odniesień do wniebowzięcia Marii Panny i postawę sióstr interpretuje (m.in. za Augustynem) jako „figury” dwóch typów życia: świeckiego i duchownego. Wskazuje na życie w czystości jako na bardziej cenione przez Pana i dowodzi potrzeby istnienia stanu duchownego i zakonów. Maria Panna jest dla niego przykładem doskonałego połączenia obu form: matka zachowująca czystość i służąca, która uwierzyła, wybierając lepszą część, kumuluje w sobie wszystkie dary i cnoty przodków, przewyższając świętością wszystkich świętych³⁸.

Grzegorz w Marcie widzi przykład uczynności chrześcijańskiej i pracowitości, który radzi naśladować, a katolicką interpretację postaw obu sióstr odrzuca jako błędną, atakując przy tym zakony jako niepożyteczne. Marta i Maria obrazują, według niego, dwa typy postaw ludzi w Kościele: pierwsi przywiązują wagę do praktyk zewnętrznych, oskarżając innych o beczynność, drudzy słuchają Słowa Bożego, gdyż jest ono podstawą zbawienia³⁹. Wyraźnie czyni tu aluzję do katolickich praktyk religijnych, pochwalając protestanckie podejście do nabożeństwa, które ma polegać na zwiastowaniu i słuchaniu Słowa Bożego⁴⁰.

Temat wniebowzięcia Marii Panny pojawia się w drugiej części kazania. Grzegorz krytykuje tu katolickie nauczanie, podkreślając, że w Biblii nie ma żadnej wzmianki o wniebowzięciu, i sądzi, że lepiej jest milczeć niż nauczać rzeczy niepewnych. Z braku grobu czy relikwii nie da się wywieść wniosku, że Maria została wzięta do nieba, gdyż grób mógł zostać ukryty przez Boga, jak w przypadku Mojżesza. Być może (czyni aluzję kaznodzieja) Bóg zapobiegł w ten sposób bałwochwalstwu, do którego skłonni byli Żydzi. W swym kazaniu Grzegorz tłumaczy, że ewangelicy nie odrzucają wiary w wniebowzięcie Marii, ale milczą za przykładem Epifaniasza, gdyż nic pewnego na ten temat nie wiadomo, a ewentualne wniebowzięcie nie jest artykułem wiary. Trzykrotne zstępowanie Pana w godzinę śmierci, po ciało, a potem po duszę matki uważa za ludzki wymysł, potępiając także łączenie Marii z Trójcą Świętą, jej koronowanie i święcenie ziół, które zaczerpnięte zostało z legend⁴¹.

Tekst Grzegorza jest odpowiedzią na złożone z trzech części kazanie J. Wujka, w którym zawarta została katolicka nauka na temat wniebowzięcia. Jezuita podaje w nim czas śmierci Marii (12 lat po śmierci Jezusa, w wieku 63 lub 66 lat) i jej zadania na ziemi. Matka Pana miała być „pociechą” dla Kościoła i świadczyć, że przez trudy życia należy iść do Boga, a nie, jak radzą protestanci, opierać się na samej wierze. Maria przede wszystkim miała być pomocą dla ewangelistów, a zwłaszcza Łukasza, który pisząc pod natchnieniem Ducha Świętego, w przekonaniu J. Wujka korzystał z jej relacji. Ponadto Maria знаła dzień swojej śmierci, a jej zejście, wolne od bólu, choroby i pokus diabel-

³⁷ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 623–624. Por. Z. Pasek, *Kult Imienia Jezus w ewangelicznym protestantyzmie*, w: tenże, *Pstrokate piękno. Szkice z historii duchowości chrześcijańskiej*, Kraków 1999, s. 88–93.

³⁸ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 329–332.

³⁹ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 624–626.

⁴⁰ J. Gryniakow, *Rola Słowa Bożego w zwiastowaniu ewangelickim*, w: *Misterium Verbi*, red. K.H. Muszyński, A. Skowronek, Warszawa 1985, s. 29–35.

⁴¹ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 627–630.

skich, w cudowny sposób miało zgromadzić wszystkich apostołów i samego Pana Jezusa, który przyszedł po nią w swej chwale. Matka, zdaniem kaznodziei, oddała duszę w ręce Syna, a ciało apostołowie pochowali w Getsemani, gdzie chóry anielskie śpiewały przez trzy dni. Tomasz, nieobecny w tym czasie, na trzeci dzień szukał ciała wraz z innymi apostołami, ale w grocie nie znaleziono niczego prócz pięknej woni. Stąd wniosek o wniebowzięciu Marii przez Syna, który J. Wujek popiera faktem braku grobu i relikwii Marii, przykładem porwania do nieba Eliasza oraz opinią wielu pisarzy i Ojców Kościoła. Stwierdza również, że ziemia nie była godną skarbu ciała Panny, które jako wolne od grzechu mieszkanie Trójcy Świętej nie mogło zmienić się w proch. Powraca też do porównania Marii z arką przymierza, utożsamiając jej ciało z ciałem Chrystusa i dopatrując się proroctwa o jego przeniesieniu w Psalmie 131⁴².

Trzecią część kazania J. Wujek poświęca polemice, obyczajowi święcenia ziół oraz cudom dokonany za ich sprawą. Dowodzi, że apostołowie „nie wszystko pisali”, a pisma doktorów świadczą za wniebowzięciem Marii. Zarzuty protestantów oddala stwierdzeniem, że katolicy odróżniają wniebowstąpienie Pana z własnej mocy od wniebowzięcia Marii, którą przeniósł Syn. Potwarzą nazywa także osąd, że katolicy pokładają nadzieję w Pannie tak jak w Jezusie Chrystusie, a nazywanie jej pośredniczką, zdaniem kaznodziei, nie ujmuje chwale Bożej, gdyż jeden Pośrednik ma wielu pomocników. Używanie poświęconych ziół również nie uwłacza Opatrzności Bożej, gdyż cuda opisane przez Augustyna świadczą o pożytku, jaki z nich płynie. Ponadto Pan obiecał wiernym, że zasiądą z nim na tronie Ojca i na pewno nie odmówił tego przywileju Marii Pannie. Święto koronacji zaleca więc obchodzić bez zważania na głosy sprzeciwu, koronacja związana jest bowiem z doskonałymi darami Pańskimi⁴³.

Drugie kazanie na dzień Wniebowzięcia Marii Panny, umieszczone w postylli J. Wujka, pochodzi od Bernarda i w całości poświęcone jest postaci matki Pana i analizie symboliki 12 gwiazd jej korony. Obraz ubranej w słońce, brzemiennej niewiasty, na której dziecko czyha smok, pochodzi z 12 rozdziału Objawienia Jana i w katolickim wykładzie powiązany zostaje nie tylko z Kościołem⁴⁴, ale i z Marią. W kazaniu pojawiają się wszystkie wskazówki interpretacyjne wykorzystywane przez J. Wujka w innych kazaniach na święta maryjne, takie jak zestawienie z Ewą, powiązanie z Trójcą Świętą i ulokowanie między Panem a Kościołem. Gwiazdy z korony niewiasty oznaczają 12 przywilejów i potwierdzają szczególną pozycję matki Pana, a ostatnia z nich symbolizuje męczeństwo jej serca, gdyż Maria Panna cierpi razem z Chrystusem⁴⁵. W teologii praktycznej obecny jest zatem wątek udziału Marii Panny w dziele zbawienia człowieka⁴⁶, nie wyrażony jeszcze wprost, ale zapowiadający kierunek rozwoju katolickiej dogmatyki.

Pojawia się on również w kazaniu na dzień Narodzenia Marii Panny, w którym J. Wujek mówi o Marii „naprawicielka upadłego rodzaju człowieka” i w modlitwie zwraca się

⁴² J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 332–335.

⁴³ Tamże, s. 335–338.

⁴⁴ Por. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 1997, s. 524.

⁴⁵ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 339–346.

⁴⁶ Por. F. Bracha, *Jakub...*, dz. cyt., s. 178 – autor zaznacza tu, że mimo wyznania J. Wujka o Marii jako orędownicze w niebie, nie można się w jego pracach doszukać nauki o Marii jako pośredniczce zbawienia i współodkupicielce świata, czyli jej pośrednictwie na ziemi.

do niej za Augustynem: „Bos ty iest grzesznych nadzieiá iedyna”⁴⁷. Początek Ewangelii Mateusza, poświęcony przodkom Jezusa Chrystusa z rodu Dawida, interpretuje jako rodowód Marii Panny w kontekście Księgi Izajasza. Fragment rozdziału 11, w którym mowa o ródźce z pnia Isajego (Jessego), odnosi do matki Pana i jej narodzin, które postrzega jako dzień radości i odrodzenia nasienia Dawidowego. Jednocześnie Wujek zaprzecza oskarżeniom, że katolicy czczą Marię bardziej niż Syna, twierdząc, że w matce chwalony jest Jezus Chrystus⁴⁸. Część tekstu poświęca oskarżaniu M. Lutra. „Herszt odszczepieńców” przeciwny obchodzeniu święta Narodzenia Marii Panny chce, zdaniem J. Wujka, zrównać matkę Pana z wszystkimi ludźmi, dlatego kaznodzieja nie szczędzi mu rozmaitych epitetów⁴⁹.

W drugim kazaniu na święto Narodzenia Marii Panny opis stolicy Salomona z 10 rozdziału 3 Księgi Królewskiej⁵⁰ uważa J. Wujek za jej symbol, gdyż matka była domem Pana. Jako ródźka z pnia Isajego miała ona porodzić jednorozca, utożsamionego przez kaznodzieję z Chrystusem, i zostać ozdobioną złotem miłości. Stopnie tronu Salomona odpowiadają sześciu cnotom Marii, dwie rączki go podtrzymujące to Bóg Ojciec i Duch Święty, dwa lwy to zakon i prorocy, 12 mniejszych lwów – apostołowie⁵¹. J. Wujek rozwija tu naukę o cnotach Marii Panny, do których zalicza niewinność równoznaczną z wolnością od grzechu, czystość (dziewictwo), wiarę, posłuszeństwo, uległość woli Bożej i pokorę⁵².

Odminną interpretację tekstu z Ewangelii Mateusza na dzień Narodzenia Marii Panny proponuje Grzegorz. Przede wszystkim szereg przodków przedstawiony przez ewangelistę uważa za rodowód Jezusa, a jego kazanie stanowi wykład chrystologii, w którym nacisk położony jest na aspekt mesjański. Drugą część swej wypowiedzi poświęca polemice i obronie M. Lutra, który nie był wrogiem świąt maryjnych, ale nie chciał też obchodzić tych niemających uzasadnienia w Biblii⁵³. Grzegorz zarzuca J. Wujkowi „fałszowanie” Pisma i niewłaściwy dobór fragmentów mówiących o Chrystusie, które jezuita odnosi do osoby Marii. Ostro reaguje na jego sugestię o przedwieczności Panny, ale dokładnie analizuje fragment z Księgi Królewskiej, wskazując, że stolica Salomona symbolizuje tu Kościół, którego głową jest Chrystus, a nie matkę Pana⁵⁴.

Grzegorz w ogóle nie zamieszcza w swej postylli kazania na dzień Ofiarowania Marii Panny, gdyż w protestanckich porządkach kościelnych święta maryjne, jeśli nie zostały zachowane, funkcjonowały jako tzw. półświęta lub były likwidowane jako niemające

⁴⁷ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 372.

⁴⁸ Tamże, s. 364–371.

⁴⁹ Tamże, s. 371–372.

⁵⁰ W XVI wieku 3 Księgą Królewską nazywano współczesną 1 Księgę Królewską, gdyż numerację rozpoczynano od Ksiąg Samuela.

⁵¹ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 373–380.

⁵² Por. F. Bracha, *Jakub...*, dz. cyt., s. 173–175.

⁵³ Por. J. Gross, *Mariologia luterńska w księgach wyznaniowych oraz życiu i nauce Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, w: *Teologia wiary. Teologia ks. Marcina Lutra i ksiąg wyznaniowych Kościoła luterńskiego*, pod red. M. Uglorza, Bielsko-Biała 2007, s. 137–148; K. Kowalik, *Maryja w teologii protestanckiej*, EK, t. XII, k. 24–27.

⁵⁴ Grzegorz z Żarnowca, *Postilla...*, dz. cyt., k. 638–643.

uzasadnienia biblijnego (Narodzenie, Ofiarowanie, Wniebowzięcie Marii Panny)⁵⁵. J. Wujek w kazaniu na ten dzień wyklada naukę o ślubach czystości, choć tekst z Pisma (ten sam, który rozważano na święto Narodzenia Marii Panny) w ogóle ich nie dotyczy. We wstępie J. Wujek opisuje historię bezdzietnej Anny, która ślubuje ofiarować swe dziecko Bogu. Obietnicy dotrzymuje, oddając Marię do świątyni, gdzie w czystości w klasztorze wychowują ją kapłani. W opowieści tej Józef zostaje wyznaczony na męża Marii przez radę, a jego zadaniem jest być świadkiem jej czystości. Kaznodzieja dostrzega tu dwa śluby: matki o ofiarowaniu dziecka i córki o zachowaniu czystości. Całość swej wypowiedzi poświęca uzasadnieniu składania ślubów i konieczności ich dochowywania, sądząc, że 144 tysiące wybranych w niebie, o których mowa w Objawieniu Jana, to liczba tych, którzy ślubowali czystość⁵⁶.

Dopełnieniem polemiki J. Wujka i Grzegorza z Żarnowca jest szermierka słowna na kartach *Apologii...* i *Obrony Postylli...* – adwersarze oddalają tam konkretne zarzuty, obalają dowody i dementują imputowane sobie nawzajem poglądy na temat Marii Panny. Żaden argument nie pozostaje bez odpowiedzi, ale choć jezuita jest biegły w sztuce retoryki i posiłkuje się sylogizmami, częściej brakuje mu „biblijnych dowodów”. Powołuje się więc na tradycję, na pisma chrześcijańskich apologetów, doktorów i Ojców Kościoła, a w dziełach przedstawicieli reformacji wyszukuje poglądów sprzecznych i posiłkuje się nimi w polemice⁵⁷. Z kolei Grzegorz skupia się na stępieniu ostrza retorycznych figur J. Wujka, odwołuje się do Pisma i wskazuje na sprzeczności w dziełach pisarzy i Ojców Kościoła⁵⁸.

Obaj kaznodzieje posługują się biegle zarówno argumentem biblijnym, jak i patrystycznym. Żelazna konsekwencja Grzegorza w wierności hasłu *sola Scriptura* nie pozwala mu jednak przyjąć argumentów i nauk J. Wujka, z którym zgadza się w wielu punktach, ale któremu w kwestiach zasadniczych nie może przyznać racji. Z kolei J. Wujek, przekonany o prawdziwości swego nauczania, przemawia do protestantów i kalwińskiego ministra tonem triumfującym⁵⁹. Dokonuje zaskakujących, a czasem nawet szokujących interpretacji tekstów biblijnych i podąża szlakiem wyznaczonym przez apokryfy i tradycję kościelną⁶⁰. Opowieści o rodzicach, dzieciństwie i pobycie Marii w świątyni pochodzą z *Protoewangelii Jakuba* z 2. połowy II wieku, a o jej śmierci i wniebowzięciu z pisma *Pseudo-Melitona* z IV wieku, które za pośrednictwem *Ewangelii Pseudo-Mateusza* i tłumaczenia Hieronima na łacinę trafiły do *Złotej legendy*⁶¹. Autorem antytezy Ewa – Maria jest Justyn (II wiek)⁶², za którym powtarza ją m.in. Bernard, będący z kolei wzorem dla J. Wujka.

⁵⁵ Zob. np. A. Wantuła, *Porządek kościelny Wacława Adama. Początki organizacji Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1937.

⁵⁶ J. Wujek, *Postilla...*, dz. cyt., s. 484–491.

⁵⁷ J. Wujek, *Apologia...*, dz. cyt., s. 641–645.

⁵⁸ Grzegorz z Żarnowca, *Obrona...*, dz. cyt., l. 125–127.

⁵⁹ T. Długosz, „*Postylla mniejsza*” *Jakuba Wujka*, „*Polonia Sacra*” 1950, r. 3, z. 1–2, s. 195.

⁶⁰ S. Longosz, *Maryja w apokryfach*, EK, t. XII, k. 11–14; M. Zachara, *Kult*, tamże, k. 33–37.

⁶¹ M. Bocian, U. Kraut, I. Lenz, *Leksykon postaci biblijnych. Ich dalsze losy w judaizmie, chrześcijaństwie, islamie oraz literaturze, muzyce i sztukach plastycznych*, przeł. J. Zychowicz, Kraków 1996, s. 348; por. *Maria*, hasło w: *Chrześcijaństwo: święci, zakony, sanktuaria. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2007, s. 556–568.

⁶² M. Bocian, U. Kraut, I. Lenz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 348; *Maria*, s. 557.

Nie zważając na wskazówki interpretacyjne, katolicki kaznodzieja odnosi także do osoby Marii teksty, które odczytywano jako alegorie Kościoła lub Chrystusa. Mając sporą wiedzę na temat starożytnej i średniowiecznej egzegezy oraz protestanckich komentarzy do Biblii, J. Wujek świadomie dodaje kolejną interpretację analizowanego fragmentu. Obraz niewiasty w koronie z 12 gwiazd, odczytywany jako symbol Kościoła i 12 apostołów⁶³, dla J. Wujka oznacza Marię i jej przywileje. Liczbę 144 tysięcy wykupionych z ziemi (Objawienie Jana 14), którzy dochowali wierności Barankowi⁶⁴, jezuita uważa za liczbę tych, którzy złożyli i dochowali ślubów czystości i gorliwie broni przy tym celibatu. Jego alegoryczne i rozbudowane porównania Marii do arki przymierza czy tronu Salomona musiały już w XVI wieku budzić pewne wątpliwości. Jako osoba wykładająca teksty biblijne często ignorował on czytelny i prosty sens danego fragmentu na rzecz alegorii coraz dalszych i (jak zauważał także Grzegorz) naciąganych⁶⁵. Kaznodziejska sztuka J. Wujka opierała się na retoryce i była pod wyraźnym wpływem homiletyki średniowiecznej. Nadużywania metody alegoryzującej nie uniknęli jednak w XVI wieku nawet protestanci, na czele z M. Rejem, choć Grzegorz już z wielką ostrożnością posługiwał się różnymi figurami czy analogiami.

Spór o Marię siłą rzeczy nie mógł toczyć się tylko w oparciu o Pismo Święte. Kościół powszechny od czasów starożytnych soborów budował podstawy nowej dziedziny dogmatyki, z czasem systematycznie rozwijanej. Reformacja, świadomie rezygnując z tej drogi, odcięła się od kultu maryjnego, a naukę o Marii zawęziła do przekazu biblijnego. Grzegorz zdaje się stawiać pod znakiem zapytania nawet przyjęty przez sobór tytuł Bogarodzicy⁶⁶, będący podstawą dalszego rozwoju nauki katolickiej, której zwieńczeniem stał się dogmat o Wniebowzięciu Marii Panny ogłoszony w 1950 roku przez Piusa XII. Ze sporu J. Wujka i Grzegorza z Żarnowca wynika jednak, że dyskurs na temat pozycji Marii w nauczaniu Kościoła był w Rzeczypospolitej XVI wieku równie żywy jak w całej Europie. Nie mają zatem oparcia tezy o ustępliwej tolerancji czy ekumenizmie polskich protestantów w tym zakresie stawiane przez niektórych badaczy. Zamieszczane w postyllach kazania na święta maryjne nie świadczą także o propagowaniu kultu Marii wśród ewangelików⁶⁷, gdyż wypełnione są chrystologią i mają wyraźny rys polemiczny wobec katolickiej mariologii.

⁶³ Zob. np. M. Rej, *Apocalypsis*, pod. red. W. Kriegseisena, Warszawa 2005, s. 241–242.

⁶⁴ Tamże, s. 280–281; W.J. Harrington, *Klucz...*, dz. cyt., s. 525.

⁶⁵ K. Górski, *Jakub Wujek jako pisarz*, „Polonia Sacra” 1950, r. 3, z. 1–2, s. 102–103.

⁶⁶ R. Czyż, *Obrona...*, dz. cyt., s. 147.

⁶⁷ W. Nowak, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich (1525–1945)*, Olsztyn 1996, s. 230.

**THE DISPUTE OVER MARY BETWEEN THE PREACHERS JACOB
WUJEK AND GREGORY OF ŻARNOWIEC. A CONTRIBUTION TO THE
HISTORY OF DOGMATIC THEOLOGY AND RELIGIOUS POLEMIC
IN THE POLISH REPUBLIC OF THE 16TH CENTURY**

Summary

This article, constituting a contribution to the history of dogmatic theology and religious polemic in the Polish Republic of the 16th century, is devoted to the dispute of the Jesuit priest Jacob Wujek and the Calvinist minister Gregory of Żarnowiec. Subjected to analysis were the texts of sermons from Marian feast days found in the authors' postillas as well as their polemical works praising or defending theses stated earlier. Mariology, as one of the subjects of religious polemic, was examined in terms of both dogmatic theology and religious practices.

In the dispute in question Wujek attacked the Protestant articles of faith announced by Mikołaj Rej and taught Catholic learning on Mary. Gregory of Żarnowiec responded in defence of the views of Rej and his postillas, sharply opposing the interpretation of Catholic theologians of certain passages from the Bible referring to the Mother of Christ. In their dispute, mostly based on the Bible, the adversaries availed themselves of quotations from the works of Doctors and Fathers of the Church, as well as other sources. The patristic argument, however, was subordinate in relation to the biblical one, although in the field of Mariology it appeared often, especially in Wujek's work.

The polemic took in the whole of the Mariological teaching of the Church. The Calvinist minister questioned the legitimacy of the majority of the titles granted to Mary as well as the celebration of certain feasts, such as the Nativity, Sacrifice and Assumption of Mary. He also condemned Catholic religious customs and practices. His radical view and the Christology in his sermons on Marian feast days contradict the theses of some historians and theologians on the submissive tolerance of Polish Protestants concerning the Marian cult in the 16th century.